KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 27 Stycznia. / 8 Lutego. Rok 1861. № 36. Jutro Śtej Apolonji Pann M.

Z Petersburga, d. 15 (27) Stycznia.

Rozdział na kwartały żałoby, z powodu skonu Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Cesarzowej Alexandry Fedorównej, należy rachować dla osób mających prawo wstępu do Dworu, w następny sposób: 1szy i 2gi kwartał, od 20go Października 1860 roku do 12go Stycznia; 3ci kwartał, od 12go Stycznia do 23go Lutego; a 4ty kwartał od 23go Lutego do 6go Kwietnia roku bieżącego.

Przez Rozkaz Najwyższy do Wydziału Wojskowego z 6go Stycznia 1861 r., liczący się w Piechocie Armji, w wojskach zapasowych, Pułkownik *von Czudi*, został przeznaczony do szczególnych poruczeń przy Głównodowodzącym 1szą Armją, z pozostawieniem w Piechocie Armji.

JW. Rz: Radca Stanu *Bońkowski*, Gubernator Cywilny Gub: Płockiej, przybył do Warszawy.

Dziś w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, od godziny 9tej do 11tej z rana, odprawiane były Msze żałobne za duszę ś. p. Józefy z Charchowskich *Rumińskiej*. Na tem Nabożeństwie znajdowali się: pozostałe Córki, Krewni, Przyjaciele i Znajomi.

Jutro w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Anny *Kuleszyny*, Właścicielki domu i Obywatelki m. Warszawy; na które, pozostała Rodzina, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, zaprasza.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 9tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Wojciecha *Gałczyńskiego*, Dziedzica dóbr Siąszyce w Pcie Konińskim, zmarłego dnia 10 Lutego 1857 r.; na które, pozostała Żona, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro, jako w 17tą rocznicę skonu ś. p. Jana-Augustyna *Spiskiego*, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm: Nabożeństwo żałobne; na które, pozostała Siostra, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze ś. p. Elżbiety, Natalji i Klementyny *Roguskich*; na które, pozostały Mąż i Ojciec, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Wczoraj rozstał się z tym światem, z żalem rodziny i Kolegów, ś. p. Roman *de Bertholdi*, Pomocnik Zarządzającego Pocztamtem Warszawskim, Kawaler Orderu Śgo Stanisława IIIciej klassy. Exportacja zwłok jego odbędzie się w d. 10 b. m. (w Niedzielę) o godz: 3ej po południu, z domu Nro 385 przy ulicy Krako:-Przedm:, na cmentarz Powązkowski, a Nabożeństwo żałobne dnia 11go b. m. o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedm:; na które, pozostała Żona wraz z Córką, Krewnych, Kolegów i Znajomych zaprasza.

Piotr *Zacharyasiewicz*, w wieku lat 13, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zszedł z tego świata. Strskani Rodzice po stracie młodzieńca wiele na przyszłość obiecującego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj wieczorem po długiej chorobie rozstał się z tym światem w 56 roku życia Borys *Halpert*, Naczelnik Kancellarji Rządu Guber: Warsz:, a o zejściu którego z prawdziwym smutkiem donosimy Przyjaciołom i Znajomym, bo ś. p. *Halpert*, oprócz ukształcenia i wysokich zdolności, łączył jeszcze i to piękne serce, jakie czyniło go zawsze gotowym do wszelkich poświęceń dla drugich.

Exportacja zwłok ś. p. *Halperta* nastąpi w Sobotę o godz: 4ej z południa, z Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego do Kaplicy rodziny *Halpertów*, znajdującej się na cmentarzu tegoż Wyznania. Nazajutrz zaś to jest w Niedzielę o godz: 12 rano, po odprawieniu stosownego Nabożeństwa, nastąpi pochowanie zwłok w grobach tejże Kaplicy. Tak na exportację jako Nabożeństwo i pogrzeb, w smutku pogrążona Żona wraz z Synem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W przyszłą Niedzielę (d. 10 b. m.), w Kościele Ewangielickim o godz: 10 z rana, odbędzie się Modlitwa, za duszę ś. p. Florentyny *Kazimirus*, nieodżałowanej Matki, jako w 10tą rocznicę jej zgonu; na które, pozostałe Dzieci i Wnuki, Krewnych i Przyjaciół, zapraszają.

Z Piotrkowa.— Dnia 5go z. m. zakończył życie w 64m roku wieku swego, po dość długiej i ciężkiej chorobie, ś. p. Bogumił *Flatt*, który przez 30 lat jako Nauczyciel szkół publicznych i 10 lat jako Emeryt, dobrze się zasłużył krajowi. Oddadzą mu to świadectwo po całym niemal kraju, licznie rozsiani wychowańcy, a najwymowniej oddał dziś tak uroczysty pogrzeb śmiertelnych szczątków, któreśmy, uczniowie jego i Koledzy, jako drogi ciężar, na własnych ramionach ponieśli do grobu. Po 26cio letniem pobycie w mieście tutejszem, zrósł się prawie z niem, a przez znakomite, choć ciche cnoty obywatelskie i domowe, pozyskał szacunek i cześć ogólną. Nie prędko zapewne zdarzy nam się znowu widzieć razem tyle łez, szczerego żalu po zacnym człowieku i tyle serdecznej pociechy, co dowodziże i społeczność nasza umie godnie ocenić zasługi godnego Męża. Ś. p. *Bogumił* urodził się w W. X. Poznańskiem, w mieście Skokach, pobierał nauki w b. Korpusie Kadeckim w Kaliszu; rozpoczął z prawdziwego powołania obowiązki nauczycielskie w szkole Łęczyckiej, dalej pełnił je chlubnie w Siedlcach, Kaliszu i Gimnazjum tutejszem aż do roku 1850, od których zmuszonym był uwolnić się, jedynie z powodu silnie nadwątlonego zdrowia. Zostawił po sobie: Żonę, Syna i Córkę, którzy jak byli najtkliwszą jego pociechą za życia, tak będą nie małą chlubą jego imienia po śmierci. Rzucając na twe życie wyrazistsze i należne kwiaty, obraziłbym skromność i ewangieliczną pokorę, która je szczególniej opromieniała. Zresztą, milkną słowa, gdy czyny powstają, a czyję życie było ciągłym czynem, takie życie nieśmiertelne, i sam BÓG tylko jest w mocy dostatecznie je uwieńczyć i dostatecznie nagrodzić.

Pamięć zacna, ziemia lekka,
Najpiękniejszy grób człowieka!...— A. Z.

(A. n.) W dniu 17 Stycznia r. b., we wsi Pratulin, Pcie Bialskim, Gub: Lubelskiej, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 51, zeszła z tego świata ś. p. Juljanna z Nowickich *Gliszczyńska*, pozostawiwszy po sobie w nieutulonym żalu Syna i Męża, z którym lat 27 w jedności i zgodzie małżeńskiej przeżyła. Nieobecny przy

exportacji zwłok Syn zmarłej, składa niniejszem podziękowania WW. JJXX. Proboszczowi tejże wsi *Bujalskiemu*, za uczczenie życia zmarłej, pogrzebową mową i odprawienie stosownych Nabożeństw; oraz Xiędzu *Zypowskiemu*, Przyjacielowi domu zmarłej, za odprowadzenie zwłok jej na miejsce spoczynku. Co oświadcza im prawdziwie wdzięczny. — *A. G.*

Emir Buchary *Nasurla-Beadur*, umarł w tych czasach. Następcą jest jeden z synów jego.

W dniu wczorajszym, Jan *Gęsty*, druciarz, lat 33 liczący, przybywszy do domu Nr 1040 przy ulicy Grzybowskiej, nagle życie zakończył.

Bank Polski, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 17 Lutego (1 Marca) 1861 i następnych od godziny 10tej z rana rozpocznie się i ciągle odbywać będzie, aż do ukończenia, w Składzie Bankowym przy placu Krasińskich, sprzedaż wełny w Banku zastawionej, a w właściwym czasie nie wykupionej. Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające.— Za Prezesa, Vice Prezes Rzeczywisty Radca Stanu, S. *Szemioth*. Naczelnik Kancellarji, Radca Kollegjalny, G. *Radyński*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od F. W. rs. 1 na budowę Kościoła w Sulisławicach, na intencję słabego.— Od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.— Od Matyldy S. rs. 1 dla wdowy *Dudzińskiej* z małoletniemi dziećmi.— Od A. J. rs. 4 kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, na intencję za dusze zmarłych Pawła W. i Piotra S.— Od małych dzieci, w miejsce zabawy cukrowej, to jest: od Wicuni M. kop: 10, od Placi D. kop: 10, od Genci S. kop: 15, od Lucia R. k. 5, od Stefcia W. kop: 5 i Amilcia K. kop: 5, dla sparaliżowanej, chorej sieroty po Urzędniku, Katarzyny K. pod Nr 2874*a* i *b*, przy ulicy Ordynackiej.

Od M. na restaurację Kościoła XX. *Bernardynów* w Lublinie, rs. 2; na restaurację Kościoła PP. *Wizytek* w Lublinie, jednego z najdawniejszych Przybytków PAŃSKICH, rs. 2; na Kościół PP. *Marjawitek* w Częstochowie, rs. 1, i na Kościół w Sulisławicach rs. 1.

Wczoraj od wdowy K. M., złożono już na początek w Redakcji *Kurjera* 5 fantów, stosownie do ogłoszenia Dam Miłosierdzia Ŝgo WINCENTEGO *à Paulo*; fanty te, składają się z dwóch prześlicznych obrazków wyciskanych, a przedstawiających BOGA-RODZICĘ, oraz dwóch małych serwetek i koszyczka.

(A. n) Złożono w Redakcji *Kurjera* z B. nad Pilicą na budowę Kościoła w Sulisławicach w Pcie Sandomierskim, zebraną na zabawie dnia 13 Stycznia r. b. kwotę rs. 8, od: R. To:, T. Za:, K. St:, M. Og:, A. Ko:, Kost:, H. Są:, J. Ja:, E. Sa:, A. Bu: i F. Zy:;—oddzielnie jeszcze od A. Ko: rs. 1 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, z prośbą do BOGA o oświecenie i natchnienie do grzeczności, przyzwoitości i spokojności towarzyskiej osób na zabawie.

W mieście tutejszem w ciągu roku 1859 było domów skarbowych murowanych 64, drewnianych 7; domów prywatnych murowanych 1,991, drewnianych 1,123; w roku zeszłym przybyło domów prywatnych murowanych 55, drewnianych 6, ubyło murowanych 3, drewnianych 7; pozostało na rok bieżący: domów skarbowych murowanych 67, drewnianych 7, domów prywatnych murowanych 2,043, drewnianych 1,122.

Zeszyt *Bibljoteki Warszawskiej* za Luty wyszedł z druku i zawiera: *Torquato Tasso*, dramat w 5u aktach *Göthego*, przełożył Ludwik *Jenike*. Uwagi o prawie propinacji i jego rozciągłości w naszym kraju, przez A. K. Z podróży po zabajkalskiej krainie w Syberji, przez Agatona *Gillera*. O listach żelaznych czyli glejtowych i o formie odwoływania się od wyroków i postanowień sądów karnych, napisał Konrad *Machczyński* (dokończenie). Kronika paryzka literacka, naukowa i artystyczna. Obrazy Węgier, plemiona zamieszkujące ziemię węgierską. Madziary. Poezje. *Wit Stwosz* u pręgierza. Kronika literacka. Rozmaitości. Delibata. Legenda awaro-madziarska. Korrespondencja. Do Redakcji Bibljoteki Warszawskiej, od Wład: *Bartkiewicza*. Kronika bibljograficzna. Wiadomości literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Grudzień r. z. Dostrzeżenia meteorologiczne czynione w obserwatorjum astronomicznem Warszawskiem za rok 1860.

Bilety na ostatni Wieczór tańcujący karnawału tegorocznego w Resursie Kupieckiej, wedle programu jutro dać się mającego, wydawane będą w Kancellarji tejże Resursy Członkom z ich rodzinami i przez nich wprowadzanemi gośćmi, dziś od godz: 3ej z południa do 7ej wieczór, i w sam dzień Wieczoru, od 10 z rana do 3ej po południu.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy, ma honor zawiadomić szanownych Członków, iż stosownie do programu karnawałowego, daną będzie ostatnia zabawa z tańcami, w dniu jutrzejszym o godz: 8ej; na którą, bilety wydawane będą dziś od godz: 6ej do 9ej wieczorem, jutro zaś od godz: 3ej po południu, do 6ej wieczorem.

Wczoraj, w ukończeniu ciągnienia 1ej kl: 97ej loterji klassycznej, odbytego w obec Osób ze strony Rządu i delegowanych Obywateli WW. *Grymowskiego* i *Żelazowskiego*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 500, na Nr 6,067. Po rsr. 250: na Nr 15,880 i na Nr 18,717. Po rsr. 100: na Nr 1,207, na Nr 6,047, na Nr 7,981, na Nr 10,750, i na Nr 11,700.

Drezno stawia posąg dla *Webera*, a Florencja dla *Cherubiniego*.

Panna *Karoly*, piękna osoba, uważana jest w Paryżu za pierwszą artystkę tragiczną. Występowała już w Odeonie w rolach: *Kamilli*, *Hermiony* i *Pauliny*.

Nakładem składu nut muzycznych G. *Sennewalda*, wyszedł nowy śpiew kompozycji Augusta *Radwan*, p. n. *We śnie i na jawie*, słowa J. *Chęcińskiego*, ofiarowany Ignacemu *Krzyżanowskiemu*, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji, po cenie kop: 30.

Edmund *Grzymski*, nowo-mianowany Patron przy Trybunale Cywilnym Gub: Lubelskiej w Siedlcach, obrał zamieszkanie w temże mieście przy ulicy Długiej, w domu *Grünbergowej*, i tam wszelkie wręczenia uskuteczniane, za prawne poczytywać się będą.

Dnia 4go b. m. dał się słyszeć w Krakowskim Teatrze na skrzypcach P. *Lotto*, młody Warszawianin, niegdyś uczeń Konserwatorjum Paryzkiego, który już sobie zyskał imię znakomitego wirtuoza.

Wodę kolońską, na początku XVIIIgo stulecia, wynalazł Jan-Paweł *Féminis*. Jego spadkobierca nazywał się Jan-Antoni *Farina*, który był dziadem Jana-Marji *Fariny*. Od roku 1840 spadkobiercą tajemnicy robienia wody kolońskiej jest Pan *Collas*.

Wczoraj odbyło się poświęcenie nowo-założonej fabryki powozów przez P. Władysława *Fejsta*, który po kilko-letnim pobycie zagranicą, poświęciwszy się z całą gorliwością zawodowi swemu, wrócił obecnie do kraju z zebranemi tamże owocami pracy, i rozwija fabrykę swoją. Ceremonji poświęcenia tak całego domu jak i zakładu przy ulicy Elektoralnej, w domu Ojca jego pod Nr 749, dopełnił Ojciec *Paweł*, Prowincjał ze Zgromadzenia XX. *Reformatów*. Nowo otworzona fabryka urządzoną została zupełnie na sposób najpraktyczniejszy, wyprobowany dobrze zagranicą, do czego dodawszy nieszczędzenie ni kosztów w jej urządzeniu, ni pracy samego właściciela P. Wład: *Fejsta*, w rozwinięciu takowej, można w tem znaleść najlepszą rękojmię, iż pochodzące z niej wyroby, odpowiedzą najzupełniej wszelkim wymaganiom i duchowi odpowiedniego na tej drodze postępu.

We Francji wybijają 100 frankowe, 50, 20, 10 i 5 frankowe pieniądze złote. Są jednak i srebrne pieniądze 5-frankowe.

W okolicy Szczucina w obwodzie Tarnowskim, poniżej ujścia Dunajca, lody na Wiśle zrobiły zator w dniu 30ym z. m., skutkiem czego wody przerwały wał nadbrzeżny i kilka wsi zalały.

O pięć wiorst od Moskwy ma być założony Instytut Agronomiczny na wzór byłego Instytutu w Versailles.

Znaczna ilość grzebyków, tyle poszukiwanych tak przez mężczyzn jako i Damy, a znanych pod nazwą *kieszonkowych*, znajduje się między innemi i w magazynie P. *Pohoreckiego*, przy ulicy Wierzbowej, który oprócz tego we wszystkie inne przybory fryzjerskie, kosmetyki i t. p., zaopatrzony został.

Bawiący w Warszawie Spiewak P. *Wege*, który już kilkakrotnie występował w salonie Wiejskiej Kawy, da się tamże słyszeć po-raz ostatni w nadchodzącą Niedzielę. Wystąpienie to jego ma być pożegnawcze.

W Konstantynopolu w środku Stycznia upały były tak dokuczające jakby w Czerwcu.

Pojutrze, w salonie P. *Ohm*, za Wolską rogatką, daną będzie zabawa muzykalna, z losowaniem kwiatów. Orkiestra P. *Kuhne*, z wygranym w tej porze pięknym kwiatem, bo wzięty bilet takowy wygrywa, sprawi dla zwiedzających ten salon prawdziwą przyjemność.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Korsarz*, Panny: *Straus* i *Kozłowska*, oraz Pan *Tarnowski*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 56, za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 89 kop: 34, dają rs. 89 kop: 9, wartość kuponu rs. 1 kop: 41$^1/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 77$^1/_2$, wartość kuponu kop: 7$^1/_2$; za *akcje* Drogi Ż. W. W. z kuponami za r. b. żądają rs. 63 kop: 75.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 54$^1/_4$ do rs. 2 kop: 58$^3/_4$, za garniec od kop: 83 do kop: 84$^1/_2$.

AMERYKA.— Do Lizbony nadeszły wiadomości z Rio-Janeiro, datowane 9go Stycznia. Dowiadujemy się z nich, że wybory wyborców, którzy mieli obierać Deputowanych w d. 29 Stycznia, odbyły się w całej Brezylji z końcem Grudnia.— W Rio-Janeiro stronnictwo liberalne odniosło tryumf. (Nord).

FRANCJA. *Paryż*, *4go Lutego*. — Cesarz przyjmował wczoraj Barona *Adelsward*, Nadzwyczajnego Posła i Ministra Pełnomocnego Szwedzkiego, oraz Majora *Bjomstjerna*, Szambelana zmarłej Królowej *Dezyderji*. Ten ostatni doręczył Cesarzowi własnoręczne pismo swego Monarchy.— Tegoż samego dnia, Cesarz udzielał posłuchanie tutejszemu Posłowi Perskiemu *Hassan-Ali Chanowi*, oraz Posłowi Perskiemu w Cesarstwie Rossyjskiem, *Kassim-Chanowi*. — Słychać, iż Cesarz uda się do Tulonu, dla obejrzenia eskadry morza Śródziemnego, przed jej odpłynięciem.— Wczoraj przybył tu Adjutant Jenerała *Cialdini*. — X. *Salinis*, Arcy-Biskup z Auch, zmarł w wieku lat 62. — Zapewniają, że z Berlina, Wiednia i Londynu, nadeszły już przychylne odpowiedzi względem zwołania konferencji Syryjskiej; od innych Dworów, wkrótce są spodziewane, i że Porta jedna wzbrania się przystąpić do jakichbąć narad, domagając się, aby pierwszy termin 6-miesięczny co do odwołania okkupacji Francuzkiej, stanowczo był utrzymany. — W tych dniach wyszedł tu 6ty tom Korespondencji *Napoleona I*. Zawiera on listy z epoki od 19 Października 1799, do 29 Stycznia 1801 r. (Ind: Belge).

WŁOCHY.— Blizkie zebranie się Parlamentu Włoskiego, jest przedmiotem powszechnego zajęcia. Krążyły z tego powodu pogłoski, że Gabinet Sardyński zamierza zażądać od tego Parlamentu udzielenia dyktatorskiej władzy Królowi *Wiktorowi-Emmanuelowi*, ale zdaje się, że mniemanie to jest mylne. Przynajmniej program sessji parlamentarnej, ostatecznie zatwierdzony, nie zawiera tego punktu, ograniczając się na trzech głównych, treści następnej: Proklamowanie *Wiktora-Emmanuela*, jako Króla Włoch; zawotowanie pożyczki 300 do 500 mil: fr:, i wreszcie votum zaufania dla polityki zagranicznej Hr: *Cavour*, zawierające w swych wyrażeniach uprzednie potępienie wszelkich przedsięwzięć, jakieby po-za inicjatiwą rządu zamierzane być mogły, bąć to przeciw Rzymowi, bąć też przeciw Wenecji. *Patrie* utrzymuje, że przed zawezwaniem Izb do wyrzeczenia względem tych 3ch punktów, Hr: *Cavour* przedstawi im obraz wewnętrznego i zewnętrznego stanu Włoch, zawiadamiając, że rozpoczęte zostały negocjacje z Rzymem i Wiedniem, dla załatwienia drogą zgody kwestji Rzymskiej i Weneckiej. — Korrespondencje z Turynu wyjaśniają nieco tajemnicze doniesienia o wyjeździe *Garibaldego* z Caprery. Dowiadujemy się z nich, że Jenerał udał się incognito do Turynu, gdzie miał długą i poufną rozmowę z Królem, i że tegoż samego dnia wyjechał na nocleg do Genui. Jaki był cel tych odwiedzin, niewiadomo. Utrzymują, że *Garibaldi* formalnie przyobiecał stosować swe postępowanie do życzeń osobistych *Wiktora-Emmanuela*.— Jenerał *della Rocca*, doniósł Rządowi Sardyńskiemu, że spokojność i zaufanie, wracają na całem pograniczu Abruzzów. Miasto Lora, doręczyło Jenerałowi *Sonnaz*, adres z podziękowaniem.— W Palermo Radcy Namiestnictwa, którzy obrani zostali Deputowanymi, podali się do dymissji z swych urzędów. Prezesem nowej Rady Namiestniczej został, *Amari*. *Torrearsa*, zarządzać będzie finansami, aż do czasu mianowania następcy.— Flota Piemoncka pod Gaetą zabrała parostatek Hiszpański, który chciał przewieźć depesze do twierdzy, oraz 4 barki PAPIEZKIE z żywnością.— Z powodu wtargnięcia wojsk PAPIEZKICH na territorjum Piemonckie, Rząd Piemoncki, kazał silniej obsadzić miejscowości w okolicach Comarca.— Potwierdza się wia-

domość, że *Ricasoli* opuszcza Gubernatorstwo Toskanji. Jako następców jego wymieniają PP. *Alfieri*, *Sauli*, *Minghetti* lub *Villamarina*. (In: Bel:):

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

LONDYN, 5 *Lutego*.— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, PP. *Collebrooke* i *Pagent*, zaproponowali adres na mowę tronową. Przy rozprawach P. *White*, podał poprawkę treści następnej: Izba ubolewa, że w mowie tronowej przemilczano kwestję reformy. *Seymour* popierał tę poprawkę, ale przy głosowaniu odrzucono ją 129 głosami, przeciw 46. Na skutek interpelacji *D'Israelego*, Lord J. *Russel* oświadczył, że pokój naruszonym nie będzie. Anglja oznajmiła w Turynie i Paryżu, że potępiłaby atak na Wenecję. — W Izbie Wyższej projekt adresu wnieśli Lordowie *Sefton* i *Lismore*. Lord *Derby* pragnął wiedzieć, czy stosunki między Francją i Anglją, są zadowalające. Lord *Granville*, że w ogóle stosunki z Mocarstwami zagranicznemi, a szczególniej z Francją są nader zadowalające. W końcu przyjęto w obu Izbach adresa.

Times i *Daily-News*, znajdują mowę *Napoleona* niezadowalającą i dwuznaczną.— *M. Post*, *M. Herald* i *M. Chronicle*, sądzą ją nieco przychylniej.

LONDYN, *6go Lutego*. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby niższej, bronił *Russel* swojej depeszy z 27 Paźdz: w kwestji włoskiej, i powiedział, że konferencja europejska rozstrzygnie o powrocie wojsk francuzkich z Syrji.

Donoszą z Washintonu dnia 26go Stycznia, że arsenał Georgji poddał się wojskom związkowym. Ludność Charlestonu, niezadowolona z postawy rządu, chce atakować warownie Sumter. *Buchanan* wysyła posiłki do Sumter i Pickens. Luziana opuściła związek.

PARYŻ, *6go Lutego*. — Dzisiejszy *Monitor* donosi, że na wczorajszem posiedzeniu Ciała Prawodawczego, złożone zostało sprawozdanie ze stanu państwa, oraz najważniejsze dokumenta dyplomatyczne z 1860 r.— Z Neapolu 2go b. m. piszą, że cała tameczna załoga wyruszyła pod Gaetę. Milicja strzeże miasta, w którem uorganizowano oddział ochotników, z cudzoziemców złożony. — 4go b. m. podpisaną została w Paryżu konwencja, względem ostatecznego ustąpienia Francji territorjum Menton i Roquebrune. Francja płaci za to Xięciu panującemu 4 miljony fr:, zostawia mu na własność miasto Monaco z 3,000 mieszkańców, oraz tytuł Monarszy. — Słychać, że Xiążę *Honorjusz IV*, zostanie mianowany Senatorem.

PARYŻ, *7go Lutego*. — Dzisiejszy *Monitor* donosi o podpisaniu traktatu ustępującego Roque brune dla Francji.

BERLIN, *6go Lutego*. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby poselskiej, poprawka dep: Vincke: „Sądzimy, że nie jest interesem ani Prus ani Niemiec, występować przeciw zjednoczeniu Włoch." po sześcio-godzinnych rozprawach, przyjętą została większością 159 przeciw 146 głosom, chociaż Baron *Schleinitz* usilnie prosił, żeby poprawkę tę jako przesądzającą wypadki, odrzucić.

TURYN, *3go Lutego*.— Zapewniają, że Rząd Sardyński polecił swej flocie wstrzymać się od atakowania Gaety, ograniczając swe działania na blokadzie portu.

TURYN, *6go Lutego*.—Wczoraj i onegdaj baterje piemontskie, wysadziły w powietrze dwa magazyny prochu w Gaecie. Forteca słabo na ogień odpowiada. (S. Z.)

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 4. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali 7. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Mąż* i *Żona*. — *Werbel domowy*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 27 Stycznia (8 Lutego) 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.